GAZETA KRAKOWSKA

Prenumerata na zwyczaynym papierze złp. 12, na francuzkim złp. 15.

N^ER 80.

Pojedynczy numer na zwyczaynym papierze gr. 10.

SOBOTA DNIA 2 PAŹDZIERNIKA 1830 ROKU.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Reaumira.

Dzień	godzina	Barometr na 0° r.	Therm:	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
	7	27 5, 932	+10. 2	100	zachodni słaby	chmury	
1.	12	„ 6. 815	+12 3	100	połud: za. średni	pogoda z chmur:	
	3	„ 6, 686	+13 4	92	„ „	„ „	
	9	„ 7, 368	+10. 7	99	„ słaby	„ „	

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Paryż 17 *września.* — Dnia 14 przewodniczył król radzie ministrów, a dnia 15 pracował koleyno z ministrami Molè i Gerard. Dziś po godzinie 2giey pojechał do Neuilly, dla odbycia przeglądu tamteyszey gwardyi narodowey, do którey przyłączą się gwardye z innych gmin. Królowa i Panna Orleans (siostra J. K. Mości) siedziały w powozie na przodzie, a sam krol w tyle. Dwa czterokonne, powozy szły za sześciokonnym królewskim z officerami orszaku i damami królowey. Królestwo Ichmość w ciągu całey podroży, radosnemi okrzykami witani byli.

Wczoray J. K. Mość obecnym był z całą rodziną swoją na powtornem wystawieniu trajedyi *Junius Brutus.* Teatr zapełniony był widzami. Król znaydował się w pięknie przybraney loży w środku galeryi. Orkiestra zagrała za przybyciem króla pieśń: *"Ou peut on etre mieux, qu' au sein de sa famille?* którą publiczność z nieograniczonemi oklaskami przyjęła. Często przyklaskiwał król pięknym wierszom autora. Gdy opuszczał teatr, towarzyszyły mu okrzyki: *Niech żyje Król, niech żyje Królowa!* Gwardya tylko narodowa czyniła służbę woyskową w teatrze.

Wczoray zawieszone zostały w domu inwalidów zdobyte przez woysko afrykańskie, chorągwie. Gubernator tego domu, marszałek Jourdan, miał z tego powodu następującą mowę: "Sto zwycięztw w 20 kampaniach wniosły tu 1500 nieprzyjacielskich chorągwi, jako oznaki waleczności francuzów. Po długich latach chwały, nastąpiły kilkomiesięczne nieszczęścia i znaki te zniknęły. Chorągwie które woysko afrykańskie teraz zdobyło, zdobić jedynie będą zamiast tamtych, tuteysze sklepienia.— Są one szczęśliwą wróżbą, i dowodem, że waleczność francuzka nie wyrodziła się; że młode nasze woysko ożywia miłość oyczyzny;— że idzie za przykładem swych przodkow, i że potrafi bronić naszych swo-

bod i naszey niepodległości, gdyby niebaczny nieprzyjaciel nadszedł ziemię francuzką.,,

Jenerał Clauzel wydał dnia 4 września z okrętu Algesiras na przystani algierskiey, następujący rozkaz dzienny do woyska wyprawy afrykańskiey:

"Żołnierze! Przybywam stawić się na waszém czele i oświecić was o wypadkach miesiąca lipca, zaszłych w Paryżu. Karol X. już niepanuje. Gorszące targnienie się jego ministrow na święte prawa Francuzów, pozbawiły go tronu. Związek, ktory łączy króla z narodem, wyroki z dnia 25 lipca zerwały. Wakujący tron został zaraz przez izby prawodawcze naczelnikowi drugiey linii Burbonow ofiarowany. Niewahała się Francya z wyrzeczeniem swych życzeń; i xiążę Orleans, ktory już był namiestnikiem państwa, panuje teraz jako krol Francuzow pod imieniem Ludwika Filipa I. Konstytucya, to ogniwo jedności, ktore mądry i sprawiedliwy prawodawca między sebą i Francyą utwierdził, przestaje teraz bydź ułudzeniem, i pod patryotycznym monarchą staje się prawdą. Pod nim szanowane będą prawa woyska, wzgląd miany tylko będzie na zasługi; i wojownicy po długich latach chwalebney służby, zapewnione mieć będą utrzymanie. — Żołnierze! Znam wszystkie moje obowiązki względem was, dopełnię ich z gorliwą rzetelnością i tą miłością, jaką zawsze dla was oddycham; lecz znam także i wasze obowiązki względem oyczyzny, i jestem mocno przekonany, iż znaydę was zawsze godnemi jey synami.,,

Znaydujący się w Paryżu officerowie dawnego woyska podali krolowi adres, przeszło z 500 podpisami, w ktorym ofiarują monarsze swe usługi.

Dziennik Figaro wyraża: wszyscy nasi biskupi *in partibus* mają bydź do swych dyecezyi odesłani.

Bruxella 19 *września*. — Onegdy J. K. W. xiążę Frederyk powrócił do Antwerpii. Xżę Oranii wyjechał także do Biedy i do Antwerpii. Powróci ztamtąd do Hagi.

Kommissya bezpieczeństwa, wydała wezwanie do wszystkich, którzyby mieli jakie użyteczne i patryotyczne myśli, względem odłączenia północnych prowincyi od południowych; aby je podali teyże kommissyi z uwagami swojemi, dotyczącemi się politycznych, handlowych, lub przemysłowych widoków, ktore bezstronnie rozważone zostaną.

W dzienniku belgickim czytamy: "Dnia 15 b. m. odbyło się w ratuszu zgromadzenie, do ktorego przybrano jednego kapitana, jednego podofficera i jednego żołnierza gwardyi narodowey, z każdey sekcyi. Na zgromadzeniu tém, uchwalono adres do deputowanych południowych prowincyi w Hadze obeymujący wiele żądań, — a mianowicie: iżby prosili J. K. Mci, aby rozkazał cofnąć na swoje dawne leże woyska hollenderskie, stojące dotąd w południowych prowincyach.,, Obrady były bardzo burzliwe, ponieważ niektore osoby czyniły propozycye, które w cale z wniesionem zapytaniem niemiały związku. Panu de Weger i innym członkom, udało się przekonać zgromadzenie o niedorzeczności wielu żądań. Kommissya ułożyła nakoniec adres, ktory wieczor jednomyślnie przyjęty został. Deputacya, ktora się na to dobrowolnie ofiarowała, wyjechała już z nim do Hagi. Przed ratuszem zebrały się znaczne tłumy ludu, ale gdy im PP. Hooghorst i van de Weger oznaymili, co zgromadzenie uchwaliło, rozeszły się przy radosnych okrzykach.

Altenburg 15 *września.* — Onegdy miasto nasze było świadkiem podobnych scen, jakie niedawno zaszły w Lipsku i Dreznie, i innych niemieckich miastach. Nastąpiło zbiegowisko pospólstwa, i to szczególniey wywarło złość swoję przeciw domom kilkunastu urzędników, do których powybijało drzwi i wszystkie sprzęty na ulicę powyrzucało. Wieczorem pociągnęły tłumy przeciw xiążącemu zamkowi. Xiążę, w towarzystwie xięcia następcy tronu, wyszedł na balkon i starał się dobrocią uspokoić pospólstwo, przyrzekając, że jutro rano przybędzie na ratusz dla wysłuchania próśb i życzeń. Istotnie udał się tam xiążę wedle swojego przyrzeczenia nazajutrz, wysłuchał zażaleń, które tyczyły się szczególniey wysokich opłat konsumpcyjnych, przyrzekł uciążliwościom zaradzić; poczem wsiadł do powozu dla powrotu na zamek. Atoli rozczulony lud, wyłożył konie z pojazdu i zaciągnął dobrego xięcia przy nieustających radosnych okrzykach do pałacu.

— *Dnia* 17 — Po zaszłém tu zaburzeniu, do którego należało wielu obcych zbrodniarzy, powiększey części już pochwytanych; przywrócony został porządek i dobrze myślący i wierni poddani, używają znowu spokoyności. W chwili niebezpieczeństwa, utworzyła się gwardya obywatelska pod kierunkiem vicekanclerza Gablenz. W skutek uczynionych panującemu xięciu prawą drogą przełożeń, wydał tenże xiążę do swych poddanych następującą odezwę: "Obywatele "Altenburga! Ważne zdarzenie zaszło w "waszem mieście; lecz tém dla mnie droższem, że gdy z moim synem stanąłem w "pośród was, odebrałem dowody nayczulszey waszey miłości. Wasze prośby i życzenia nie będą daremne. Obierzcie z wszy-"stkich stanów miasta reprezentantów, któ-"rzy wraz z wiernemi moiemi stanami naradzać się będą nad rozwinięciem krajo-"wey konstytucyi i dobra powszechnego. "Wolą moją iest zaprowadzić oszczędność i "zmnieyszyć opłaty od mliwa i mięsa. Sci-"śle wszelkie dochodzone bydź mają nadu-"życia i surowo karane. Kochani i wierni "mieszkańcy Altenburga! — Przed wszy-"stkiem połączcie się dla dzielnego utrzy-"mania spokoyności, porządku, bezpieczeń-"stwa własności osób. Niechay miłość oy-"czyzny i honor kieruie waszemi krokami! "Wasz oyciec i przyjaciel polega na waszey "wierności i obywatelstwie. — W Altenbur-"gu d. 14 września 1830.

Frederyk xiążę Saski."

Leodyum 16 *września.*— Onegdy wieczór zaszły tu znowu smutne sceny. Wieczorem zaczął się lud na wielu mieyscach zgromadzać, a naywiększa massa zebrała się przed sukiennicami, i zaczęła krzyczeć: "*Broni! broni nam daycie!*" Straż mieyska odpowiedziała krzyczącym: "*Przyidzcie jutro rano, zapiszcie się do gwardyi, to dostaniecie broń.*" Na to odezwały się głosy, że nie chcą czekać i tłumy wdarły się gwałtem do sukiennic, gdzie d. 13 złożona została broń. — W krótce nadeszły liczne patrole dla rozpędzenia wichrzycielów, lecz na próżno. — Nakoniec użyto bagnetów i wezwano buntowników po raz ostatni aby się rozeszli; ci zaś wzięli się do kamieni i niektórych z straży mieyskiey pokaliczyli. Tu dano do nich ognia, poczem dopiero się rozeszli. Spodziewać się, iż potokiey nauczce, więcey tu podobne zdarzenie nie nastąpi.— Z powodu tey zdrożności, regencya miasta przybrała do siebie 21 nayznakomitszych obywateli, ku naradzeniu się z niemi o środkach do dalszego utrzymania porządku.

Brzegi menu 9 *września.* — Król Karol X. który chciał założyć swoje mieszkanie w Dreznie, będzie musiał, jak słychać, odstąpić od swego zamysłu. Twierdzą albowiem, iż dwór saski nim udzielil w tey mierze odpowiedź ze swey strony, zasiągnął rady kilku dworów; poczém odmówił żądaniu.

Hamburg 21 *września.* — Na przedonegdayszem posiedzeniu zgromadzenia niemieckich badaczów natury, P. Struve z Dorpatu wyliczał zasługi niemieckich astronomów, a P. Went z Wrocławia czytał rozprawę o magnetyzmie zwierzęcym. — Na dzisieyszem posiedzeniu uchwaliło toż zgromadzenie, że w przyszłym roku zbierze się w Wiedniu.

Xiężna Moskwy (córka prezesa izby deputowanych P. Lafitte) przybyła tu dla oczekiwania na powrót małżonka swego z poselstwa od N. Króla francuzów do dworów duńskiego i szwedzkiego.

Kassel 16 *września.* — Dzień wczorayszy był świadkiem niepamiętney uroczystości. Gdy J. K. Wysokość xiążę Elektor za powrotem do swojey rezydencyi, kazawszy oznaymić ludowi w dniu 13 b. m.: "Iż zawsze wysłucha słusznych prośb i zażaleń "swoich poddanych; i że nieustannie tru-"dni się dobrem kraju,, przyjął tegoż dnia z rana w tuteyszym swoim pałacu, burmistrza i radę miasta Kassel, którzy złożyli mu podpisane od wielu obywateli i miekańców miasta /przełożenia, tyczące się ogólnego dobra kraju i potrzeb wiernych jego poddanych z prośbą, aby raczył zwołać stany krajowe. J. K. Wys: oświadczył deputacyi zamiary swe, które wszystkich obecnych rozczuliły: "Że szczerą jego wolą jest uczynić wszystko "dla uszczęśliwienia ludu swego, i że tym "końcem niebawnie zwoła stany.,, Zaledwo xiążę wyrzekł te słowa, gdy deputacya uniesiona radością, wykrzyknęła: "Niech "żyje xiążę Elektor!,, Mnóstwo ludzi zebrało się niebawem na placu Frederyka, którzy unosząc kapelusze i chustki w górę, zapełniały powietrze radosnemi okrzyki i roniąc łzy wdzięczności, jedni drugich ściskali i całowali, winszując sebie nawzajem tak nadspodziewanego szczęścia.

— *Dnia* 20 *września.*— Jego Królewiczowska Mość xiążę Elektor, wydał pod dniem wczorayszym uniwersał do całego narodu w następującey osnowie:

"My Wilhelm II. Elektor. &. &. czyniemy wiadomo: Gdy uznaliśmy nayłaskawiey za rzecz potrzebną, naradzić się ze stanami dawnego naszego elektorstwa, jako też przyłączonych do niego xięztwa *Fritzlar* i miasta *Volkmarse*; przeto postanowiliśmy zwołać seym jak niegdy w r. 1816. Jest więc naszą nayłaskawszą wolą i rozkazem, aby posłowie zgromadzili się na d. 16 października r. b. do rezydencyonalne miasta naszego Kassel i t. d. — W Wilhemshohre dnia 19 września 1830. *Wilhemł Elektor.,,*

DONIESIENIA.

Wdniu 5 października 1830 r o godzinie 10 ranney w Krakowie za Nową Bramą na targu bydlanym, w drodze exekucyi sądowey odbędzie się publiczna licytacya krow, jatowki jedney; — chęć licytowac mających na czas i mieysce z gotowemi pieniądzmi zaprasza się.

W Krakowie dnia 30 września 1830 roku. *Teodor Jaworski kom: sąd.*